

ZAMEK KAZIMIERZA III WIELKIEGO W ZŁOTORII

CASTLE OF CASIMIR III THE GREAT IN ZŁOTORIA

DOI:

© Zaniewski, P.A, 2024

Po drugiej wojnie światowej ruina zamku w Złotorii długo nie była przedmiotem zainteresowania. Pierwsze inwentaryzacje architektoniczno-budowlane zostały opracowane dopiero w 1966 r. Wówczas wykonano także opis zamkowych ruin. Były to wstępne badania architektoniczne. Wówczas zalecono działania mające na celu ratowanie osuwających się do Wisły fragmentów murów. Kolejną inwentaryzację budowlano-konserwatorską opracowali toruńscy badacze w 1967 r. Teren zamku w Złotorii jeszcze nigdy nie był przedmiotem metodycznych archeologicznych badań wykopaliskowych, a także szczegółowych studiów historycznych. Położona nad wodami Wisły i Drwęcy częściowo zalana wodą, malownicza ruina zamku sukcesywnie ulegała dalszej stopniowej degradacji. Wyniki badań archeologicznych zapewne pozwoliłyby na bardziej precyzyjne odtworzenie pierwotnego układu przestrzennego zamku oraz na określenie ewentualnych przekształceń przestrzennych, jakie miały miejsce od XIV do XX w.

Do dnia dzisiejszego zachowały się: fundamenty i dolne partie graniastej wieży, znaczne fragmenty południowego i południowo-wschodniego muru obronnego, fundamenty budynku bramnego stojącego od strony południowej, a także ślady szerokiej fosy, oddzielającej zabudowany warownią cypel od lądu. Celem artykułu jest przedstawienie wyników szczegółowych studiów historycznych i opracowanie wskazówek do zorganizowania metodycznego cyklu badań archeologiczno-architektonicznych, powiązanych z badaniami historycznymi.

Słowa kluczowe: zamek, ruina, studia historyczne, badania archeologiczno-architektoniczne, Złotoria.

Opis problemu

Złotoria to niewielka osada położona na ziemi dobrzyńskiej na prawym brzegu Wisły, na południe od ujścia Drwęcy, ok. 6 km na południowy wschód od centrum Torunia. Dawne i inne nazwy osady i zamku: Zlotorya (1240), Zlottorya (1252), Slotoria (1293), Slothoria (Janko z Czarnkowa), Zlotterie (1376), Złotorya (1405), Castrum zlothoria (Jan Długosz), Zlotterie (1772), Złotoryjsko (F. M. Sobieszczański – XIX wiek), ZŁOTORIA (1920). Pierwsza zapewne rozproszona osada w miejscu dzisiejszej Złotorii istniała prawdopodobnie już w epoce brązu. Było to zapewne pomiędzy 1800 a 800 r. p.n.e. We wczesnym średniowieczu ziemia dobrzyńska należała do piastowskiej dzielnicy Mazowsze. Książę Konrad Mazowiecki (okres panowania 1194-1246) w 1222 r. nadał Dobrzyń nad Wisłą i jego najbliższe okolice zakonowi Rycerzy Chrystusowych (tzw. Zakonowi braci dobrzyńskich), a w 1228 r.

przekazał temu zakonowi całą kasztelanię dobrzyńską. Pierwsza historyczna wzmianka o Złotorii pochodzi z 1243 r.

W zachowanych źródłach pisanych istniały różne nazwy i pisownie Złotorii. Jedną z prawdopodobnych hipotez przyjmuje, że nazwa Złotoria pochodzi od szlacheckiego herbu Złoty Ryj (Lampkowski, F., 1974). Nazwę osady pisano w zależności od rozgrywanych w niej wydarzeń i czasów. W samych tylko wiekach średnich funkcjonowało kilka nazw. Pod datą 1240 r. źródła pisane podają nazwę „Złotorya”, ale już w 1252 r. pojawia się nazwa „Złottorya”. W 1293 r. zapisano jej nazwę jako „Slotoria”. Kolejną znaną nazwą z 1376 r. to „Złottorie”. W 1405 r. pojawiła się ponownie nazwa „Złotorya”. W 1772 r. ponownie osadę nazwano „Zlotterie”. Współczesna nazwa „Złotoria” została pierwszy raz użyta w roku 1920 (Lampkowski, F., 1974).

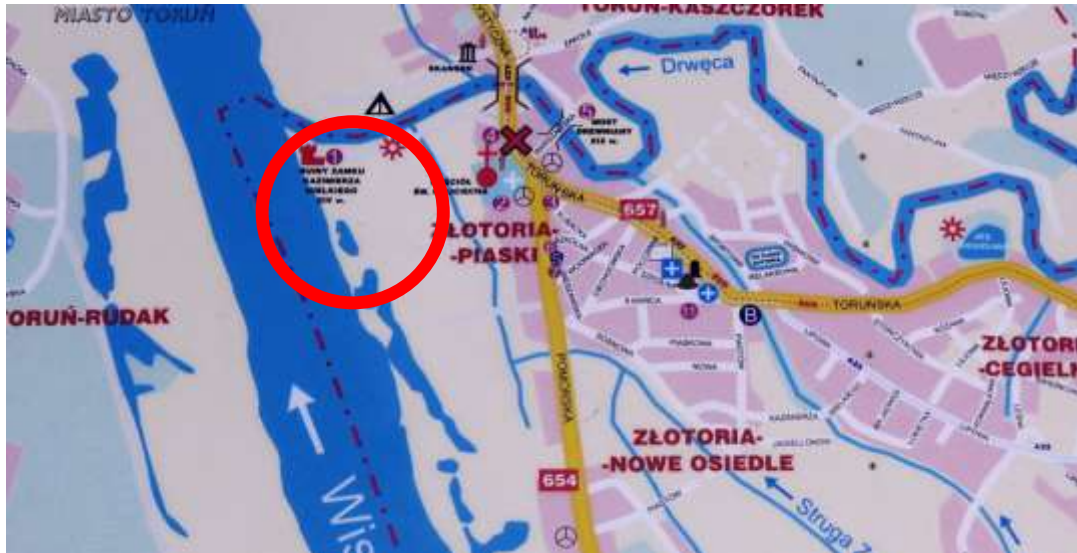
Prezentacja materiału badań

Według polskiego prekursora castellologii Bohdana Guerquin już w 1228 r. osada Złotoria była związana z małym, lokalnym „...grodem zakonu rycerskiego braci dobrzyńskich”. Był to zapewne drewniano-ziemny gródek o niewielkich rozmiarach przestrzennych i znikomych walorach obronnych. Brak kompleksowych badań archeologicznych nie pozwala na bliższe opisanie cech domniemanego wczesnośredniowiecznego gródka. Osada posadowiona została po obu stronach Drwęcy. W późniejszym czasie lewobrzeżna część została własnością książąt mazowieckich. Kolejne informacje spotykane w źródłach o Złotorii pochodzą z 1262 r., kiedy to książę dobrzyński Kazimierz zezwolił biskupowi wrocławskiemu Michałowi Wolimirowi osadzić Złotorię na prawie niemieckim (magdeburskim). Wspomniany duchowny zlecił to „comesowi Albertowi ze Smolna, a ten toruńskim mieszczanom Heymanowi i Mikołajowi, do których należała wieś w 1289 r.” (Kola J., 2023).

Leszek Kajzer i Arkadiusz Horonziak zauważyli, że istnienie drewnianego gródka nie znajduje potwierdzenia w materiałach źródłowych i jak dotychczas nie ma podstaw do stwierdzenia, że przed wzniesieniem murowanego zamku istniała tu jakaś budowla obronna (Kajzer L., Horonziak A., 1995). Autor uważa, że zamek w Złotorii został zlokalizowany i wybudowany na tzw. „surowym korzeniu,” o czym najlepiej świadczy prostokątny kształt rzutu zamku, który w żadnym stopniu nie nawiązuje do kształtu owalnych drewniano-ziemnych gródków, jak to miało miejsce w przypadku takich zamków kazimierzowskich jak Sieradz, Międzyrzecz czy Bolesławiec nad Prosną. Ale ostatecznie przesądzą o tym wyniki spodziewanych badań archeologicznych. Tymczasem należy odnotować, że z wstępnych badań historycznych wynika, że w 1233 r. zakon braci dobrzyńskich, zapewne wbrew woli księcia Konrada Mazowieckiego, przekazał po 1226 r. warowny gródek wraz z przypisanymi do niego ziemiami i wsiami przybyłym wówczas na teren ziemi chełmińskiej pierwszym zakonnikom i rycerzom sprowadzonego na te tereny niemieckojęzycznego zakonu Najświętszej Marii Panny, zwanych popularnie krzyżakami. Rycerze zakonu krzyżackiego przybyli z Siedmiogrodu, gdzie uznani zostali przez króla Andrzeja za niepożądanych. Oficjalnym celem obecności rycerzy zakonu krzyżackiego była walka z nękającymi piastowskie Mazowsze pogańskimi plemionami pruskimi i ich chrystianizacja. Dwa lata później zakon krzyżacki ulokował się na sąsiedniej ziemi chełmińskiej. Gdy zakon braci dobrzyńskich został przyłączony (wchłonięty) do zakonu krzyżackiego, książę Konrad zażądał zwrotu kasztelanii dobrzyńskiej. Jednak krzyżacy nie kwapili się do zwrotu przydzielonych im wcześniej terenów, zapewne już wtedy planując założenie własnego państwa. Kilka lat później, w 1235 r. książę zbrojnie odzyskał ziemię dobrzyńską, ale jednocześnie zrzekł się jakichkolwiek pretensji do „wypożyczonej” krzyżakom tylko na czas walki z Prusami, ziemi chełmińskiej. Przez wiele lat potem ziemia dobrzyńska przynależała do piastowskich potomków księcia Konrada, choć krzyżacy cały czas usiłowali ją zbrojnie zaanektować. Od tego czasu domniemany gródek Złotoria prawdopodobnie stanowił wysuniętą na północ graniczną strażnicę piastowskiego Mazowsza.

W 1329 r. wzmocnieni przeszło 100-letnim panowaniem na Mazurach krzyżacy, jeszcze za panowania króla Władysława Łokietka, przeprowadzili wielką grabieżczą ekspedycję zbrojną na

Królestwo Polskie, Wielkopolskę i północne Mazowsze, i ponownie zajęli ziemię dobrzyńską. W następnej kolejności, po przegranej bitwie od Płowcami (1331), zajęli także ziemię kujawską (1332). W 1339 r. na skutek działań króla Kazimierza III sąd papieski, którego wyrok zatwierdził dokumentem sam papież Klemens VI (okres pontyfikatu 1342-1352), nakazał zakonowi już w 1342 r. zwrot ziemi dobrzyńskiej i kujawskiej Królestwu Polskiemu. W 1343 r. król Kazimierz III zawarł z potężnym już wówczas państwem krzyżackim pokój w Kaliszu, w wyniku którego ziemia dobrzyńska i domniemany, nie potwierdzony wynikami badań archeologicznych, gródek w Złotorii powróciły do Polski.



Rys. 1. Orientacyjna obecna lokalizacja ruin zamku w relacji do miasteczka Złotoria

Z. Giziński napisał, że gródek w Złotorii „... został potem przebudowany w 1343 r. na zamek przez Kazimierza Wielkiego” (Kola J., 2023). Z zachowanych dokumentów źródłowych nie wynika, jakoby zakon krzyżacki w latach trzydziestych XIV w. prowadził jakieś poważniejsze prace budowlane na ziemi dobrzyńskiej. Tym samym można przypuszczać, że murowany zamek w Złotorii nie został wybudowany przez najętych przez krzyżaków muratorów, choć niektórzy badacze przypuszczali do niedawna (np. XIX-wieczny prawnik regionalista Wincenty Hipolit Gawarecki, a za nim inni), że fundację pierwszej murowanej warowni w Złotorii można przypisać zakonowi krzyżackiemu.

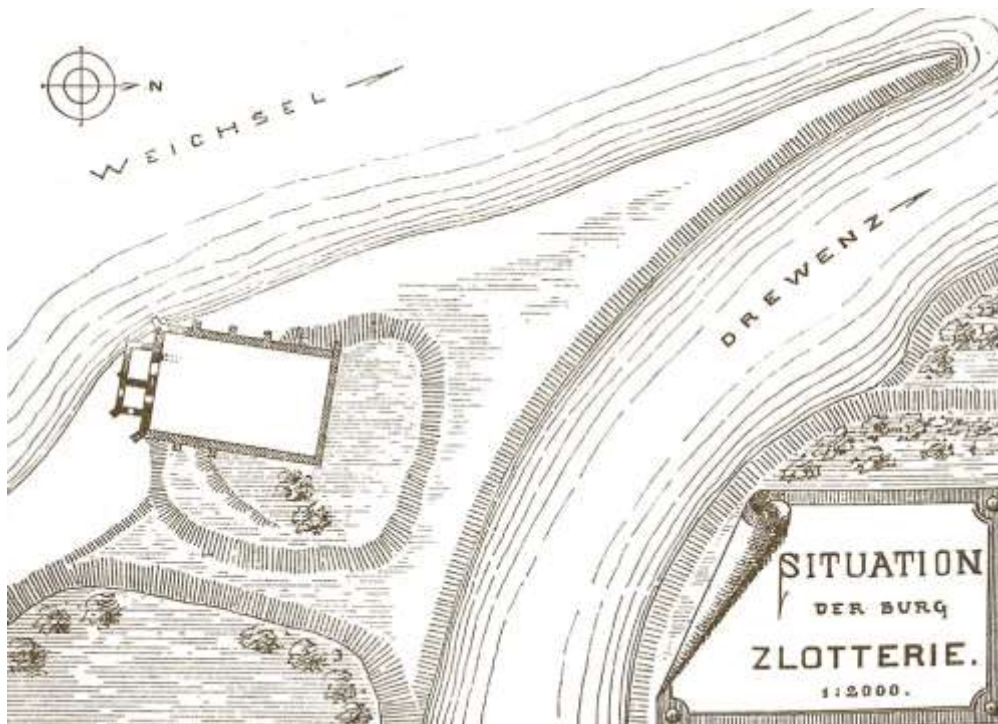


Rys. 2. Współczesny widok od strony północno-wschodniej ruin zamkowej wieży i południowego muru obronnego oraz przyziemnych reliktów wschodniego muru obronnego. Fot. po 2018 r. Wikipedia.

O polskiej metryce zamku świadczy fakt, że układ przestrzenny zamku całkowicie odbiega od ścisłych reguł przyjętych przy projektowaniu i realizacji większości obronnych budowli krzyżackich, począwszy od zamków konwentualnych a skończywszy na wójtowskich strażnicach. O kazimierzowskiej murowanej inwestycji obronnej w Złotorii świadczy również kronikarski zapis Jana Długosza o tym, że za zniszczony w lecie 1409 r. przez krzyżaków królewski zamek, wyrokiem sądu królewskiego we Wrocławiu, procedującego do stycznia 1420 r. pod przewodnictwem króla Węgier Roberta I Andegaweńskiego i ówczesnego elektora brandenburskiego Zygmunta Luksemburskiego, nakazano państwu krzyżackiemu wpłacenie do skarbcza królewskiego Korony Polskiej odszkodowanie w kwocie 25.000 florenów węgierskich (Prochaska, A., 1909; Zajączkowski, S., 1937) w złocie w dwóch rocznych ratach. Niziny, średniej wielkości zamek w Złotorii nad Wisłą o powierzchni zabudowy rzędu 1.750 m², co sytuowało go w grupie zamków kazimierzowskich o średniej wielkości, założony był na prostym planie wydłużonego prostokąta o bokach o zewnętrznych wymiarach ok. 53 x 37 m z graniastą wieżą i zapewne drewnianym Domem Wielkim. W prostym przeliczeniu suma 25.000 florenów węgierskich stanowiła wówczas niebagatelną kwotę ok. 15.600 grzywien srebra (nieco ponad 3,1 tony srebra). Suma 25.000 florenów dawała koszt 1 m² na poziomie ok 14 florenów, czyli ok. 9 grzywien srebra.

Krzyżacy na pewno nie zgodziliby się płacić za zniszczenie wybudowanej przez siebie warowni, dlatego należy przyjąć, że nie oni byli fundatorami zamku. Zresztą w rzeczywistości krzyżacy, reprezentowani w sprawie odszkodowania przez toruńskiego komtura, nie wywiązali się w pełni z postanowień tego wyroku, o czym także pisał Jan Długosz. Brak zapłaty zasądzonej kwoty był potencjalnym pretekstem do kolejnej wojny polsko-krzyżackiej, zwanej wojną golubską (1422). Można więc z dużym prawdopodobieństwem stwierdzić, że murowany zamek został wzniesiony z fundacji króla Kazimierza III w okresie, gdy ziemią dobrzyńską zarządzał wówczas piastowski książę Władysław Garbaty (Władysław, 2024) (okres panowania w ziemi dobrzyńskiej 1312-1328 i 1343-1351/2) rezydujący w zamku w Bobrownikach, ale po śmierci księcia w 1351 lub 1352 r. cała ziemia dobrzyńska została przyłączona do Korony i trafiła pod bezpośrednie zwierzchnictwo króla Kazimierza III Wielkiego.

Prowokowane przez krzyżaków grabieżcze najazdy na ziemie królestwa po zbrojnej wyprawie na północną Wielkopolskę i Mazowsze w 1331 r. nie miały końca. Krzyżacy przez cały XIV w. do 1410 r. najeżdżali przygraniczne ziemie należące do Królestwa, rabowali piastowskie osady i wsie, niszczyli i palili dobytek mieszkańców. W XIV Królestwo Polskie prawie bez przerwy prowadziło przygraniczną wojnę podjazdową z państwem zakonnym. Konflikty przygraniczne opisane w „Krzyżakach” przez Henryka Sienkiewicza zdarzały się nader często. Co prawda piastowskie Mazowsze nie należało do 1351 r. do Korony, ale Ziemia Dobrzyńska była przyrzeczona królowi Kazimierzowi III. Według prof. Janusza Bieniaka „... nie da się wykluczyć, że dbały o obronność całego Królestwa monarcha (Kazimierz III) mógł stawiać również warownie na terytorium podległych sobie książąt dzielnicowych” (Bieniak, J., 1996). Można więc z dużym prawdopodobieństwem stwierdzić, że aby bronić terytorium Królestwa Polskiego przed zakusami zakonu, zapewne koło 1343 r. z fundacji króla Kazimierza III na miejscu domniemanego dawnego gródka wzniesiono murowaną budowlę obronną. Jednak według badacza A. Horonziaka złotoryjska murowana budowla powstała dopiero w latach 1363-1364, kiedy to książę gniewkowski Władysław Biały, ostatni przedstawiciel Piastów kujawskich (okres panowania 1347-1350 i 1363-1364) zastawił całą dzielnicę Koronie polskiej. Kazimierzowska murowana strażnica miała zabezpieczać północną granicę Królestwa przed zaborczymi zamiarami zakonu. Kazimierz III postanowił nad graniczną rzeką Wisłą wybudować silną, murowaną warownię, która miała także wraz z nieco później wybudowanym zamkiem w Dybowie, być przeciwwagą dla krzyżackiego komturego zamku w Toruniu.



Rys. 3. Usytuowanie zamku w terenie na rysunku pruskiej mapy z 1889 r., sporządzonej Johannesa Heisego. Fragment mapy według „Die Bau- und Kunstdenkmäler des Kreises Thorn” opublikowanej w polskim wydawnictwie: Leszek Kajzer, Arkadiusz Horonziak „Budownictwo obronne ziemi dobrzyńskiej”, Włocławek 1995.

Kazimierzowski murowany zamek w Złotorii został zlokalizowany na nizinym i częściowo zalewowym terenie. Od początku był zamkiem wolnostojącym, pozamiejskim, oddalonym o ok. 700 m na zachód od północnego skraju miejscowości Złotoryja. Ze względu na wyjątkowe strategiczne położenie, zamek stanowił „klucz” do Ziemi Dobrzyńskiej. Wybudowano go na niewysokim, zapewne sztucznie usypanym ziemnym nasypie, położonym na lewym brzegu Drwęcy, tuż przy ujściu tej rzeki do Wisły. Według starych, XIX-wiecznych map zamek w Złotorii był otoczony wodami dwóch rzek i szeroką na ok. 20 m fosą, odcinającą go od cypla stałego lądu. Takie położenie znakomicie podnosiło jego walory obronne. Aby to bezdyskusyjnie stwierdzić, konieczne są zaplanowane badania archeologiczne okolic dzisiejszych ruin. Kształtem i układem złotoryjski zamek przypominał niewielki królewski zamek w Ostrzeszowie, wybudowany ok. połowy XIV w. Długość zamkowych murów obwodowych Złotorii wynosiła ok. 180 m, co do skutecznej obrony w XIV w. wymagało minimum 60 obrońców na murach i 10 przy bramie. Oczywiście konieczna była stała możliwość wymiany kontuzjowanych lub zabitych obrońców. Ewentualny agresor musiał dysponować co najmniej 350 aktywnymi napastnikami, aby teoretycznie zdobyć złotoryjską warownię. Grubość murów obronnych w przyziemiu wynosiła ok. 2.0 m, co stawiało mury zamku w Złotorii w gronie zamków wyjątkowo odpornych na ewentualny ostrzał kamiennymi pociskami z trebuszy. Podłużna oś symetrii prostokąta rzutu zamku była zorientowana w przybliżeniu wzdłuż kierunku północ-południe.

Warownia została wybudowana z czerwonej, wypalanej gotyckiej cegły ułożonej na wysokiej podmurówce z kamieni narzutowych. Cegła w układzie gotyckim (zwanym też polskim) wiązana była mocną zaprawą wapienną. Wątek gotycki układu cegieł także może świadczyć o tym, że warownia w Złotorii nie była inwestycją zakonu krzyżackiego, którego XIV-wieczne budowle charakteryzował przede wszystkim wątek wendyjski. Obszerny wewnętrzny majdan zamkowy otoczony był masywnymi murami, prawdopodobnie wyposażonymi w ganek strażniczy i blankowanie. Stabilność murów obronnych była zapewniona poprzez zastosowanie masywnych zewnętrznych szkarp (przypór) narożnych, usytuowanych ukośnie do lica murów na południowych narożnikach murów oraz równie

masywnych szkarp usytuowanych prostopadle do prostych, dłuższych odcinków obwodu (po 5 przypór na prostych odcinkach). W południowej części wewnętrznego dziedzińca, w narożniku zachodnim w czasie badań architektonicznych ruin zamku odkopano relikty fundamentów jakiejś, zapewne murowanej prostokątnej w planie, przymurnej budowli.

Na zewnątrz południowego muru o wysokości prawdopodobnie równej obecnej wysokości ruin zamkowej wieży (co najmniej 12 m ponad poziom otaczającego zamek terenu), prawie symetrycznie w osi północ-południe, zostały wzniesione dwie czworokątne w planie budowle. Zachowane ruiny wschodniej budowli stanowią przyziemne partie graniastej wieży zamku, usytuowanej w murze południowym od strony głównego nurtu Wisły. Wieża ta wsparta była prawdopodobnie narożną, ukośną szkarpą. Badacze sądzą, że obwód murów obronnych, wieża i szkarpy przewiązane z murami były wzniesione w jednej fazie budowy zamku. Pozostałe zewnętrzne elementy zamku zapewne zostały dobudowane później. Obok oskarpowanej wieży, przy jej zachodnim murze, stała druga budowla, stanowiąca przypuszczalnie budynek bramny z przejazdem o szerokości ok. 2,5 m.



Rys. 4. Współczesny widok ruin wieży głównej i fragmentu południowej bramy wjazdowej od strony nurtu Wisły. Fot. Piotr Zaniewski.

Przed bramą wjazdową, bezpośrednio nad brzegiem rzeki, zapewne znajdował się podwyższony podjazd w formie pochylni, który mógł pełnić rolę nabrzeża dla cumujących statków przy komorze celnej na zamku. Badacze przypuszczają, że budynek bramny wybudowano później, może na początku XV w. Wieża o charakterze bergfriedu została założona na planie o kształcie zbliżonym do kwadratu o zewnętrznych wymiarach boków ok. 9,2 x 10,9 m i o powierzchni zabudowy rzutu ok. 100 m². Wieża była podpiwniczona. Prawdopodobnie w piwnicy wieży znajdował się loch więzienny. Pierwotna

wysokość wieży nie jest znana, ale jej wysokość ocenia się na co najmniej trzy wysokie kondygnacje (minimum ok. 9-10 m), choć zapewne była ona znacznie wyższa. Średnia wysokość wież kazimierzowskich zamków wynosiła ok. 20 m, ale ze względu na funkcje kontrolno-obszaryjne przygranicznego zamku w Złotorii, zlokalizowanego przy otwartej przestrzeni szerokiej Wisły, była z pewnością wyższa.

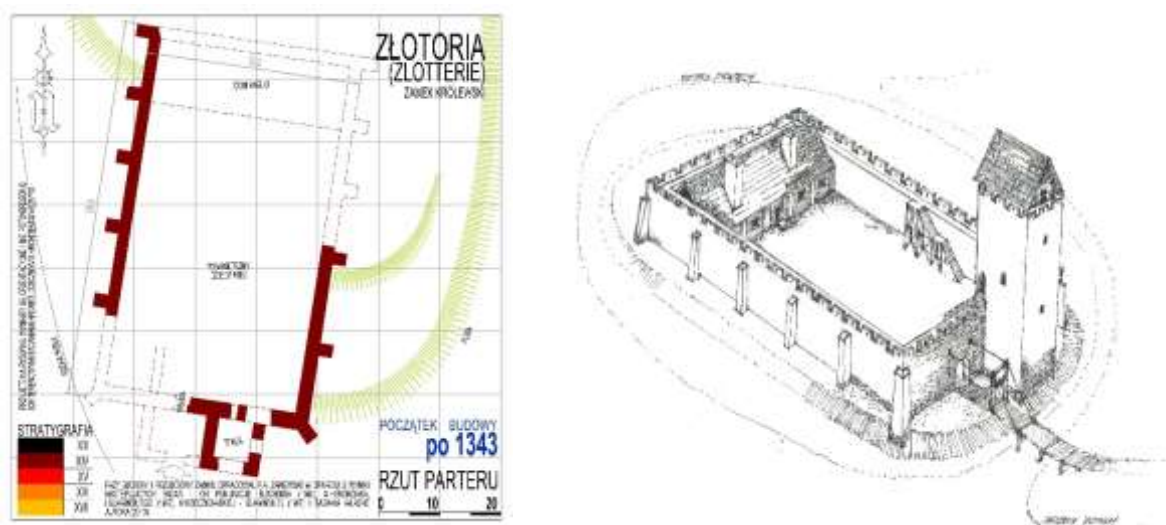
Poszczególne piętra były podzielone stropami belkowymi, choć piwnica była zapewne przesklepiona kolebkowo (według oceny Janusza Pietrzaka), a w przyziemiu mogło istnieć wysokie pomieszczenie przekryte sklepieniem żebrowym, o czym mogą świadczyć pozostawione ślady ceglanych służek na ścianach wnętrza wieży. Z wystającej przed lico muru południowego wieży istniała możliwość flankowania tylko wschodniej części tegoż muru południowego. Wejście do wieży, podobnie jak w prawie wszystkich zamkach kazimierzowskich, znajdowało się zapewne od strony wewnętrznego dziedzińca na wysokości ok. 10 m. Było ono wąskie i dostępne tylko z ganku strażniczego na południowym murze obronnym lub dzięki drewnianym, niszczonym w czasie zagrożenia, również drewnianym schodom prowadzącym z wewnętrznego dziedzińca. Po zachodniej stronie, bezpośrednio przy wieży, usytuowano przypuszczalnie piętrowy budynek bramny. Budynek bramny (przedbramie) był założony na planie prostokąta o zewnętrznych wymiarach boków ok. 10 x 12 m. Od strony południowej ściany wieży i budynku bramnego licowały się. Aby dostać się do zamku z lądu trzeba było przejechać pod ewentualnym ostrzałem wzdłuż dłuższego, wschodniego odcinka murów obronnych, skręcić w prawo i pod wieżą dotrzeć do bramy wjazdowej. Usytuowana od strony Wisły brama była wyjątkowo bezpieczna. Bliskość nurtu rzeki uniemożliwiała użycie do jej sforsowania taranu czy innych machin oblężniczych.

Dotychczas archeologom nie udało się odnaleźć śladów jakiegokolwiek murowanej zabudowy stojącej na wewnętrznym dziedzińcu zamku, chociaż z opisu ruin zamku konserwatora zabytków Prus Wschodnich Johanna Heisego z 1889 r. wynika, że w murze od strony Wisły zauważono strzępia świadczące o wcześniejszej obecności ściany podłużnej, równoległej do muru zachodniego. Być może była to przymurna zabudowa o konstrukcji częściowo murowanej i częściowo drewnianej (szachulcowej), i dlatego do dziś nie odnaleziono żadnych jej pozostałości. Można także przypuszczać, że jakaś budowla była zlokalizowana przy murze północnym, pomiędzy murami wschodnim i zachodnim, analogicznie do wewnętrznej zabudowy na wewnętrznym dziedzińcu podobnego w planie zamku w Ostrzeszowie. Badacze przypuszczają, że na północ od zamku istniało niewielkie powierzchniowo przedzamcze, dziś już całkowicie nieczytelne. Murowany zamek w Złotorii mimo niewielkiej wielkości przestrzennej posiadał wysokie walory obronne. Składały się na nie tylko znakomite położenie na zalewowym terenie nad dwoma rzekami, wysokie i grube mury obronne, szeroka i nawodniona fosa, ale także wysoka, masywna wieża ostatecznej obrony – bergfried.

Zachowane obecnie ruiny, to fragment murów kwadratowej w rzucie wieży głównej, dochodzący do wysokości ok. 10 m i niktne fragmenty murów obwodowych, co uwidoczniło na skalarnym planie warowni. Zamek w Złotorii w XIV-wiecznej formie i jego najbliższe otoczenie nie były dostosowane do obrony przed bronią palną, a w szczególności przed ostrzałem artyleryjskim.

Pierwszym poświadczonym w źródłach burgrabią złotoryjskiego zamku był chorąży gniewkowski Mikołaj Rumnik herbu Odrowąż. Urząd burgrabiego otrzymał Rumnik od króla Andegaweńskiego. Zapewne kolejnym burgrabią był Krystyn ze Skrzyńska herbu Nałęcz (1375). Burgrabia Krystyn według Janka z Czarnkowa (Kola J., 2023) mieszkał na zamku. W 1391 r. już za czasów panowania Władysława II Jagiełły, urząd starosty dobrzyńskiego piastował Władysław Borzym Szary ze Smugi (Kola J., 2023). W 1405 r. na starostę ziemi dobrzyńskiej, który rezydował już w sąsiednim zamku w Bobrownikach, król mianował Piotra z Radomina (Kola J., 2023). Burgrabia rezydujący na zamku w Złotorii jest nieznanym. W 1406 r. starostą dobrzyńskim został Warcisław z Gotartowic (Kola J., 2023), który nadzoruje zamek w Złotorii do 1409 r. Kapitanem zamku w Złotorii

w 1409 r. był Jan Jarogniewski (Kola J., 2023), który wymieniany jest także pod datami 1416, 1421 i 1430.



Rys. 5-6. Rzut architektoniczny i hipotetyczna próba architektonicznej rekonstrukcji nadwodnego zamku Kazimierza III w Złotorii. Opracowanie i rysunek P. Zaniewski (2021).

W 1662 r. starostwo ziemi dobrzyńskiej z siedzibą w Kowalu, do którego należał zamek Złotoria, objął Branicki, kasztelan krakowski, wraz z małżonką księżną Poniatowską. Kolejnymi starostami ziemi dobrzyńskiej byli: Chomętowski senior (1682), Stanisław Chomętowski junior (1690), Mazowiecki (1784), Jan Klemens Kranicki (1771), Mokronowski (1780) i Damazy Miodunski, sędzia ziemski z Dobrzynie nad Wisłą (1781) (Złotoria, 2024). Do starostwa były przypisane następujące wsie, osady i folwarki: lokowana wieś Złotoria z ruinami zamku, wsie Silne, Nowa Wieś, Gumowo i Krobia oraz od 1772 r. wsie Złotoria, Lubicz, Nowa Wieś, Krobia Górna, Obory, Lipienie, Smolno, Grabowiec, folwark Groch i osada Grywałd.

Złotoryjska strażnica do 1409 r. stanowiła graniczną twierdzę Ziemi Dobrzyńskiej. Zamek w Złotorii obsadzony polską załogą, razem z polską warownią w Dybowie, zapewne w zamiarach króla Kazimierza III miał stanowić przeciwwagę dla położonego po północnej stronie Wisły silnego krzyżackiego zamku komturskiego w Toruniu. Usytuowanie zamku w Złotorii na brzegu Wisły pozwalało na pełną kontrolę ruchu statków na rzece. Warownia była trudnodostępna dzięki naturalnemu ukształtowaniu terenu w miejscu ujścia rzeki Drwęcy do Wisły. W 1363 r. Dobiesław zwany Miodek z Miodusa na Mazowszu kupił wójtostwo złotoryjskie za cenę 80 grzywien. Na podstawie umowy między innymi miał on prawo do pobierania cła od spławianego Drwęcą drewna.

Często przyjmuje się, że w 1370 r. zapewne na podstawie testamentu króla Kazimierza III gród Złotoria wraz z murowanym zamkiem przeszedł prawem lennym w ręce królewskiego wnuka Kazimierza IV, księcia słupeckiego zwanego Kaźkiem. Jednak żadne źródłowe dokumenty nie poświadczają tej informacji, a niektóre zaprzeczają tej tezie. Księstwo gniewkowskie wraz ze Złotorią przynależącą do kasztelanii słońskiej po 1370 r. znalazło się w zarządzie burgrabiów podporządkowanych Sędziwojowi z Szubina, staroście gniewkowskiemu od 1364 r. Sędziwój otrzymał księstwo po uzyskaniu starostwa wielkopolskiego (Kronika, 1996). Po śmierci króla Kazimierza III, w dniu 9 września 1373 r. zamek został podstępem opanowany przez zbuntowanego i znanego z awanturnictwa księcia Władysława Białego z Gniewkowa. Władysław Biały, podobno nieślubny syn króla Kazimierza III i wnuk księcia Siemomysła, książę kujawski, łęczycki, sieradzki i dobrzyński, ogłosił się prawowitym następcą polskiej Korony, i był nawet popierany w tym względzie m.in. przez ówczesnego archidiacona gnieźnieńskiego Janka z Czarnkowa. Tenże Janko prawdopodobnie wykradł

z wawelskiego skarbcza polskie insygnia koronne władzy królewskiej i przekazał je księciu Władysławowi Białemu, co umocniło księcia w przekonaniu, że walczy w imieniu ojczyzny. Za swój nieczyny czyn Janko został później skazany na banicję. Według zapisów Janka z Czarnkowa książe podstępnie pojmał burgrabiego zamku Mikołaja Romlika, wkroczył wraz z wystraszoną burgrabią do zamku i do Zielonych Świąt stacjonował w złotoryjskim zamku. Przeciwko wojskom księcia Władysława Białego wystąpiły wojska królewskie (rycerstwo wielkopolskie i kujawskie) dowodzone przez Sędziwoja z Szubina, Bartosza z Wezenborga i Bartosza z Sokołowa (cioteczny brat Bartosza z Wezenborga), starosty kujawskiego w latach 1374-1377. Wierne królowi Ludwikowi Węgierskiemu oddziały zostały wsparte przez oddziały księcia słupskiego, poniekąd ówczesnego pana Ziemi Dobrzyńskiej, Każka. W celu odzyskania zamku 16 sierpnia 1375 r. Władysław Biały przy pomocy rycerzy burgundzkich ponownie go opanowuje i organizuje z niego grabieżcze wypadki na Kujawy, co spowodowało kolejną interwencję wojsk królewskich Ludwika Węgierskiego. 1 czerwca 1376 r. wojska królewskie rozpoczęły kolejne, dwumiesięczne oblężenie zamku. W czasie oblężenia w lipcu 1376 r. został śmiertelnie ranny kamieniem w głowę książe Każko Słupski, w wyniku czego przewieziono go do zamku w Bydgoszczy, gdzie po kilku miesiącach zmarł. Na początku 1377 r. po dalszych walkach, widząc znaczącą przewagę sił, książe Władysław Biały nie mając szans na utrzymanie warowni, poddał ją wojskom królewskim. Zamek został zajęty przez oddziały koronne, a ujęty książe został skazany przez króla Ludwika Węgierskiego na banicję i musiał wyjechać z Królestwa. Książe Władysław Biały zmarł na wygnaniu w Strasburgu w 1388 r. Królestwo musiał także opuścić popierający poczynania księcia podkanclerzy koronny i kronikarz króla Kazimierza III, Janko z Czarnkowa.

Do 1379 r. zamek stanowił własność wdowy po Każku, księżnej Małgorzaty. W 1379 r. zamek w Złotorii wraz z Ziemią Dobrzyńską i częścią Kujaw król Ludwik oddał w lenno zarządzającemu Polską w imieniu króla śląskiemu księciu Władysławowi Opolczykowi. Królewski protegowany książe Władysław Opolczyk przejął Złotorię przed 3 kwietnia 1380 r. i przez kilka lat spłacał wdowie po Każku wysokie odszkodowanie.

Dobre stosunki śląskiego księcia Władysława Opolczyka z zakonem krzyżackim spowodowały, że w maju 1392 r. (według Wikipedii) poczuł się on właścicielem Ziemi Dobrzyńskiej i podpisał w Toruniu umowę z wielkim mistrzem zakonu Konradem von Wallenrod (okres panowania 1391-1393), na podstawie której bezprawnie oddał zamek w Złotorii wraz z przypisanymi do zamku urządzeniem starosty i z pięcioma wsiami: Złotorią, Silnem, Nową Wsią, Gumowem i Krobią, zakonowi krzyżackiemu w zastaw za kwotę pożyczki w wysokości 6.632 florenów węgierskich. W następnym roku kwotę pożyczki powiększono do 50.000 florenów węgierskich, a zastaw zwiększono o całą Ziemię Dobrzyńską. Spotkało się to z niezadowolaniem króla Władysława II Jagiełły, który uznał, że wydzierżawienie krzyżakom królewskiego lenna (ziemi dobrzyńskiej z zamkiem Złotoria) jest zdradą, co stało się powodem zbrojnego konfliktu. Król wysłał wojska pod dowództwem rycerza Krystyna z Ostrowa, aby zajęły zamki w Ziemi Dobrzyńskiej. Wojska królewskie zajęły całą Ziemię Dobrzyńską, jednak część rycerstwa księcia Władysława Opolczyka pod dowództwem Iwana z Rudomina stawiało silny opór zamykając się w książęcym zamku w Bobrownikach. Wojska królewskie oblegały ten zamek, jednak musiały wkrótce od niego odstąpić, ponieważ na odsiecz Opolczykowi przybyło wojsko krzyżackie.

W 1404 r. Podpisano pokój w Raciążku, dzięki któremu Ziemia Dobrzyńska w 1405 r. ponownie powróciła do Korony. Po decyzji Zjazdu Generalnego, podjętej w lipcu 1409 r. w Łęczycy, który m.in. poparł Litwinów w walce z zakonem krzyżackim, 28 sierpnia 1409 r. krzyżacy ponownie napadli na Ziemię Dobrzyńską. Po ośmiodniowym oblężeniu zamku przy użyciu artylerii krzyżacy znacznie uszkodzili i częściowo zburzyli zamkowe mury, a z pozostałymi przy życiu obrońcami „obeszli się okrutnie”. Ostatecznie zniszczono wszystkie elementy obronne zamku na rozkaz wielkiego mistrza zakonu Ulricha von Jungigen. Wymordowano całą polską załogę broniącą zamku, podobno przy dźwiękach muzyki (Kronika, 1996). Cegły ze zburzonego zamku w Złotorii między innymi zostały później wykorzystane do budowy kościoła św. Jana w krzyżackim Toruniu.

Bitwa pod Grunwaldem w lipcu 1410 r. nie miała znaczącego znaczenia i wpływu na losy zamkowych ruin w Złotorii. W maju 1411 r. poniekąd na polu w pobliżu ruin zamku wymieniono opieczątowane dokumenty I pokoju torunskiego, na podstawie którego teren z ruinami zamku powrócił do Królestwa Polskiego. Państwo zakonne wyrokiem rozjemczym opisanego wcześniej sądu we Wrocławiu z 1420 r. W 1413 r. kolejny grabieżczy najazd wojsk krzyżackich dotknął po raz kolejny Ziemię Dobrzyńską, przy czym był na tyle poważny, że tamtejszy starosta Zbigniewa z Brzezia musiał w celu jego odparcia zaangażować wojska zaciężne.

Po II pokoju toruńskim zawartym ostatecznie w 1466 r. może już częściowo doprowadzony do użytkowania zamek wskutek przeniesienia granicy królestwa z państwem zakonu krzyżackiego na północ stracił swoje dotychczasowe znaczenie strategiczne i przestał pełnić rolę nadgranicznej warowni na Wiśle i Drwęcy. W drugiej połowie XV w. zamek stał się tylko miejscem podlegającym staroście ziemi dobrzyńskiej, zarządzającym królewskimi dobrami. Średniowieczna budowla nie była przystosowana do nowych, cywilnych funkcji, co spowodowało, że powoli popadała w ruinę. W 1525 r. nastąpiła sekularyzacja i zakon krzyżacki w Prusach Wschodnich przestał istnieć.

W czasie szwedzkiego „potopu” ruiny zamku nie zostały wykorzystane. Lustracja z 1765 r. stwierdza jedynie, że „... w tej wsi był zamek, od którego jeszcze rudera są znaczne.” Więcej, ale też niewiele informacji o ówczesnym stanie technicznym zamku przyniosły zachowane opisy lustracyjne z lat 1772-1777. Zachował się także chyba ostatni opis lustracyjny dóbr królewskich z 1789 r., który wspomina warownię w Złotorii jako ruinę: „...w tej wsi był zamek, którego jeszcze rudera są znaczne...”, który ma „...mury ze wszystkim obalone...”.



Rys. 7. Ruiny wieży i fragmenty murów obronnych zamku w Złotorii od strony południowo-wschodniej. Sztuch Napoleona Ordy z 1880 r. Rysunek cylindrycznego kształtu wieży sugeruje, że jego autor rysował go z pamięci.

Po I rozbiórce Polski, 13 września 1792 r. wieś Złotoria wraz z chylącymi się ku całkowitemu upadkowi ruinami zamku znalazła się w zaborze pruskim. Pruskie władze administracyjne nie interesowały się ruinami średniowiecznego zamku, a tym bardziej nie prowadziły w nim żadnych prac konserwatorskich. W 1807 r. w czasie wojen napoleońskich ostrzelany przez artylerię zrujnowany zamek uległ dalszej degradacji. Od tego czasu stanowił już tylko malowniczą ruinę i miejsce pozyskiwania taniej cegły. Położone bezpośrednio nad

brzegiem Wisły pozostałości dawnego zamku były wdzięcznym tematem różnych plenerów malarskich i celem turystyczno-krajoznawczych wycieczek. W 2. połowie XIX w. Napoleon Orda (1807-1883) wykonał rysunek ruin, na którym przedstawione są okazałe pozostałości zamkowej wieży i wysokich murów obronnych od strony wody. Rycina Ordy ma jednak błędnie narysowaną wieżę, która z graniastej wydaje się cylindryczna, choć inne elementy zamku są zapewne narysowane prawidłowo. Pozwala to na przypuszczenie, że rysunek mógł być wykonany z pamięci na podstawie wcześniejszych, mało dokładnych szkiców.

Na początku XIX w. ruiny dawnych fortyfikacji zamkowych ulegały dalszej degradacji i częściowej rozbiórce, której w końcu Prusacy zaniechali z uwagi na niezwykle mocną zaprawę murarską użytą do budowy umocnień. Spoiny okazały się tak mocne i twarde jak cegła. W 1890 r. runęła do rzeki południowo-wschodnia część muru o grubości przeszło 2.0 m. W 1902 r. zapewne pierwszą inwentaryzację budowlaną ruin zamku opracował niejaki Heinemann (rysunki: rzut w skali 1:200; przekrój wieży i 2 elewacje 1:100). Oryginalne rysunki tej inwentaryzacji przechowywane są w archiwum Instytutu Sztuki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. W 1940 r. niemiecki badacz i konserwator zamków krzyżackich, Bernhard Schmid po wykonaniu pomiarów opracował pierwszy plan średniowiecznego zamku.



Rys. 8. Przedwojenna fotografia ruin wieży i jeszcze zachowanego fragmentu wysokiego (zapewne ok. 12 m) muru południowego złotoryjskiego zamku. (Zlotoria, 2024).

Po drugiej wojnie światowej ruina zamku w Złotorii długo nie była przedmiotem zainteresowania. Dopiero 15 stycznia 1966 r. Wojewódzki Konserwator Zabytków zlecił wykonania pierwszych badań architektonicznych zamkowych ruin. Konserwator zabytków Maria Rzeczkowska-Sławińska, reprezentująca Państwowe Przedsiębiorstwo Pracownie Konserwacji Zabytków wraz z Stanisławem Miklaszewskim w 1967 r. opracowali inwentaryzację architektoniczno-budowlaną oraz wykonali opis zamkowych ruin. Były to wstępne badania architektoniczne (Rzeczkowska-Sławińska M., 1967). Wówczas zalecono działania mające na celu ratowanie osuwających się do Wisły fragmentów murów. Kolejną inwentaryzację budowlano-konserwatorską opracowali toruńscy badacze Sławiński I., Paszkowski M. i Pawłowski H. w 1967 r.

Teren zamku w Złotorii jeszcze nigdy nie był przedmiotem metodycznych archeologicznych badań wykopaliskowych, a także szczegółowych studiów historycznych. Położona nad wodami Wisły i

Drwęcy częściowo zalana wodą, malownicza ruina zamku sukcesywnie ulegała dalszej stopniowej degradacji. Wyniki badań archeologicznych zapewne pozwoliłyby na bardziej precyzyjne odtworzenie pierwotnego układu przestrzennego zamku oraz na określenie ewentualnych przekształceń przestrzennych, jakie miały miejsce od XIV do XX w.

Do dnia dzisiejszego zachowały się, poza fundamentami i dolnymi partiami graniastej wieży, jedynie znaczne fragmenty południowego i południowo-wschodniego muru obronnego, fundamenty budynku bramnego stojącego od strony południowej, a także widoczne ślady szerokiej fosy, oddzielającej zabudowany warownią cypel od lądu. Obecny właściciel ceglanych ruin jest gmina Lubicz. Aby rozwiać wszelkie wątpliwości wskazane byłoby zorganizowanie metodycznego cyklu badań archeologiczno-architektonicznych, powiązanych z badaniami historycznymi.



Rys. 9. Zachowane pamiątkowe zdjęcie z lat trzydziestych XX w. na tle ruin zamkowej wieży w Złotorii. Zdjęcie przekształcono tak, aby ruiny zaprezentować w skali 1:100.

Według Juliusza Koli w 2018 r. usunięto większość roślinności rosnącej dziko na wewnętrznym zamkowym dziedzińcu, choć brak systematycznej opieki nad ruinami powoduje do ponownego zarastania okolic. W 2021 r. toruński Wojewódzki Konserwator Zabytków ustalił zakres i rodzaj niezbędnych zadań archeologicznych i udzielił pozwolenia toruńskiej archeolog Lidii Grzeszkiewicz-Kotlewskiej, badaczki sąsiedniego zamku w Dybowie, na prowadzenie prac wykopaliskowych w rejonie zamku Złotoria. W tymże roku architekci Adam Muzalewski i Antoni Szubski opracowali projekt otoczenia ruin z utwardzonym parkingiem dla rowerów, wiatą, publicznym szaletem i tablicami informacyjno-edukacyjnymi. W listopadzie 2021 r. starosta powiatowy wydał decyzję o pozwoleniu na budowę, a władze poinformowały, że otrzymały dofinansowanie projektu, jednak do końca 2023 r. prace nie rozpoczęto (Kola J., 2023).



Rys. 10. Współczesny widok ruin zamkowej wieży głównej od strony południowo-zachodniej i zachodniej. Fot. Piotr Zaniewski.



Rys. 11. Współczesny widok ruin zamkowej wieży głównej od strony południowo-zachodniej i zachodniej. Fot. Piotr Zaniewski.

Literatura I źródła

- Bieniak, J., 1996. Średniowiecze na Ziemi Dobrzyńskiej. Bobrowniki, cz. 2. s. 28.
- Biskup M., 1961. Biskup Marian: pogranicze kujawsko – pomorskie w wielkiej wojnie z zakonem krzyżackim w latach 1409 – 1411. Wydawnictwo: Materiały z sesji naukowej zorganizowanej w Bydgoszczy w 550 rocznicę bitwy pod Koronowem. Bydgoszcz. s. 11-45.
- Guerquin B., 1984. Zamki w Polsce. Wydawnictwo: Arkady. Warszawa 1984. s. 342-343.
- Kajzer L., Horonziak A., 1995. Budownictwo obronne ziemi dorzyńskiej. Wydawnictwo: Włocławek. s. 214 – 217.
- Kajzer L., Kołodziejski S., Salm J., 2001. Leksykon zamków w Polsce. Wydawnictwo: Arkady. Warszawa. s. 562-563.
- Kantzow T., 2004. Pomerania. Kronika Pomorska z XVI wieku. t. I. Uniwersytet Szczeciński – Instytut Historii. Archiwum Państwowe w Szczecinie. Szczecin, s. 459.
- Katalog, 1992. Katalog zabytków sztuki w Polsce. T. XI. zeszyt 16, s. 74-75.
- Kola J., 2023. Historia zamku w Złotorii. Wydawnictwo: Bernardinum. Toruń.
- Kronika, 1996. Kronika Jana z Czarnkowa. Wydawnictwo: Wydawnictwo: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas. Kraków, s. 47-50.
- Lampkowski, F., 1974. Gmina Lubicz. Przeszłość i teraźniejszość. Lubicz 1974.
- Olszacki T., 2009. Ostrzeszów, Złotoria i Koło – czyli o poszukiwaniu zależności formalno-funkcjonalnych w zamkach Kazimierza III Wielkiego. [w:] Broń i wojna w dziejach człowieka. Łódź, s. 181-196.
- Pietrzak J., 2003. Zamki i dwory obronne w dobrach państwowych prowincji Wielkopolskiej. studium z dziejów państwowych siedzib obronnych na przełomie średniowiecza i nowożytności. Łódź, 288 s.
- Prochaska, A., 1909. Wyrok Wrocławski. „Przegląd Historyczny”. T. VIII. 1909. zeszyt 1. s.

Rzeczowska-Sławińska M., 1967. Inwentaryzacja budowlano – konserwatorska. Złotoria. Toruń, s. 8-[maszynopis PKZ].

Władysław Garbaty, 2024. [online] available at: https://pl.wikipedia.org/wiki/W%C5%82adys%C5%82aw_Garbaty, [dostęp: 05.06.2024].

Zaniewski P., 2012. Zamki Kazimierza Wielkiego. ARCO/Inaltum. Kraków-Szczecin.

Zaniewski P. A., 2023. Nadgraniczny zamek kazimierzowski w Złotorii. „Zapiski kazimierzowskie”, Nr 30/2023 s. 7-22.

Zajączkowski, S., 1937. Studia nad procesami Polski i Litwy z zakonem krzyżackim. w latach 1420-1423. „Ateneum Wileńskie”. R. XII. 1937. s. 339. 350.

Złotoria, 2024. [online] available at: [https://pl.wikipedia.org/wiki/Z%C5%82otoria_\(wojew%C3%B3dztwo_kujawsko-pomorskie\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Z%C5%82otoria_(wojew%C3%B3dztwo_kujawsko-pomorskie)), [dostęp: 07.06.2024].

References

Bieniak, J., 1996. The Middle Ages in the Dobrzyń Land. Bobrowniki, part 2. p. 28.

Biskup M., 1961. Biskup Marian: the Kuyavian-Pomeranian borderland in the great war with the Teutonic Order in the years 1409–1411. Publisher: Materials from the scientific session organized in Bydgoszcz on the 550th anniversary of the Battle of Koronowo. Bydgoszcz. p. 11-45.

Guerquin B., 1984. Castles in Poland. Publisher: Arkady. Warsaw 1984. p. 342-343.

Kajzer L., Horonziak A., 1995. Defensive architecture of the Dobrzyń region. Publisher: Włocławek, p. 214 – 217.

Kajzer L., Kołodziejcki S., Salm J., 2001. Lexicon of Castles in Poland. Publisher: Arkady. Warszawa, p. 562-563.

Kantzow T., 2004. Pomerania. The Pomeranian Chronicle from the 16th century. Vol. I. University of Szczecin – Institute of History. State Archives in Szczecin. Szczecin, p. 459.

Katalog, 1992. Catalogue of Art Monuments in Poland. Vol. XI. Issue 16, p. 74-75.

Koła J., 2023. History of the castle in Złotoria. Publisher: Bernardinum. Toruń.

Kronika, 1996. The Chronicle of Jan of Czarnków. Publisher: Society of Authors and Publishers of Scientific Works Universitas. Kraków, p. 47-50.

Lampkowski, F., 1974. Lubicz Commune. Past and present. Lubicz, 1974.

Olszacki T., 2009. Ostrzeszów, Złotoria and Koło – or on the search for formal and functional dependencies in the castles of Casimir III the Great. [in:] Weapons and war in the history of man. Łódź, pp. 181-196.

Pietrzak J., 2003. Castles and fortified manors in the state estates of the Wielkopolska province. A study of the history of state defensive seats at the turn of the Middle Ages and the modern period. Lodz, 288 pp.

Prochaska, A., 1909. Wrocław Judgment. "Historical Review". Vol. VIII. 1909. Issue 1.

Rzeczowska-Sławińska M., 1967. Construction and conservation inventory. Złotoria. Toruń, s. 8-[typescript PKZ].

Władysław Garbaty, 2024. [online] available at: https://pl.wikipedia.org/wiki/W%C5%82adys%C5%82aw_Garbaty, [Accessed: 05.06.2024].

Zaniewski P., 2012. Castles of Casimir the Great. ARCO/Inaltum. Kraków-Szczecin.

Zaniewski P. A., 2023. The border castle of Kazimierz in Złotoria. "Zapiski kazimierzowskie", Nr 30/2023 s. 7-22.

Zajączkowski, S., 1937. Studies on the trials of Poland and Lithuania with the Teutonic Order in the years 1420-1423. "Vilnius Athenaeum". R. XII. 1937, p. 339. 350.

Złotoria, 2024. [online] available at: [https://pl.wikipedia.org/wiki/Z%C5%82otoria_\(wojew%C3%B3dztwo_kujawsko-pomorskie\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Z%C5%82otoria_(wojew%C3%B3dztwo_kujawsko-pomorskie)), [Accessed: 07.06.2024].

Piotr Adam Zaniewski,
dr., architect, Szczecin
e-mail: zaniewski.p@chiroko.com.pl
ORCID: 0009-0006-5718-0219

CASTLE OF CASIMIR III THE GREAT IN ZŁOTORIA

© Zaniewski, P.A, 2024

The ruins of the castle in Złotoria were not the subject of interest for a long time after the Second World War. The first architectural and construction inventory was prepared in 1966. At that time, a description of the castle ruins was also made. These were preliminary architectural studies of the monument. Special actions were recommended to save the fragments of walls that were sliding into the Vistula at that time. The next construction and conservation inventory was prepared by researchers from Toruń in 1967. The area of the castle in Złotoria had never been the subject of methodical archaeological excavations, nor detailed historical studies. Situated on the waters of the Vistula and Drwęca, the picturesque ruins of the castle gradually underwent further gradual degradation. The results of archaeological research would probably allow for a more precise reconstruction of the original spatial layout of the castle and for determining any spatial transformations that took place from the 14th to the 20th century.

To this day, fragments of the castle in ruins have survived: the foundations and lower parts of the angular tower, significant fragments of the southern and south-eastern defensive walls, the foundations of the gate building standing on the southern side, as well as traces of a wide moat separating the promontory built with the stronghold from the mainland. The aim of the article is to present the results of detailed historical studies and to develop guidelines for organizing a methodical cycle of archaeological and architectural research, related to historical investigation.

Keywords: castle, ruin, historical studies, archaeological and architectural research, Złotoria.